

Lublin, 22 sierpnia 2022 r.

Dr hab. Robert Kublikowski, adiunkt
Katedra Metodologii Nauk, Instytut Filozofii
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin
e-mail: robert.kublikowski@kul.pl

Recenzja pracy doktorskiej
pt. Argumentacja semantyczna – pojecie, typy i kryteria poprawności
napisanej przez Pana mgra Jakuba Adama Prusia
pod kierunkiem prof. dra hab. Adama Jonkiszka oraz dra hab. Carla Humphriesa
w Katedrze Logiki, Epistemologii i Filozofii Nauki
na Wydziale Filozofii w Akademii Ignatianum w Krakowie 2022

Komentarze ogólne

Recenzowana praca doktorska dotyczy obszernego spektrum dyscyplin czy poddyscyplin. Rozprawa ta bowiem lokuje się na pograniczu filozofii (języka i nauki) oraz logiki, dokładniej logiki formalnej, a jeszcze bardziej logiki nieformalnej czy logiki języka (semiotyki), metodologii nauk i epistemologii. Tradycyjnie teoria rozumowań i argumentacji jest umieszczana jako dział metodologii. Doktorat ten wiąże się również m.in. z informatyką i sztuczną inteligencją.

Badawczym – treściowym – celem rozprawy doktorskiej, według deklaracji Autora podanych np. na s. 4-11 i 184-186, jest rozwiązanie trzech ważnych, głównych problemów wyrażonych w pytaniach: Jak są zbudowane argumenty semantyczne (ich definicja i struktura)? Jakie są typy takich argumentów (ich typologia)? Kiedy można je uznać za mocne, a kiedy za słabe (kryteria ich oceny)?

Cel pracy był realizowany w następujący sposób: W rozdziale 1. (s. 12-65) Doktorant przedstawił problematykę definicji, a szczególnie definicji perswazyjnej, opracowanej przez Szkołę Lwowsko-Warszawską itp.

Kublikowski

W rozdziale 2. (s. 66-122) Autor ze znanostwem przeanalizował – przejęte z literatury przedmiotu – interesujące, liczne, ilustracyjne przykłady i lapidarne komentarze na temat użycia definicji perswazyjnych, mających zmieniać znaczenia wyrażań. Użył On przykładów z różnych dziedzin: nauczanie tradycjonalistyczne vs radykalne, błąd w sztuce lekarskiej, propaganda, segregacja rasowa, rasizm, aborcja – morderstwo, ciąża – stan błogosławiony, Chrześcijanie – czciciele Wielkanocy, planeta, obrońca pokoju vs podżegacz wojenny, mokrada, pojazd w parku, Chrześcijaństwo otwarte vs zamknięte. Przykłady te obrazują również zastosowanie definicji perswazyjnych w argumentacji, które Teresa Hołówka częściowo zilustrowała i nazwała – jak deklaruje Autor np. na s. 8-9, 115-117, 121, 143 i 158 – argumentacjami semantycznymi.

W rozdziale 3. (s. 123-146) Doktorant precyzował i porządkował typy argumentacji semantycznej: argumenty z definicji perswazyjnej zmieniającej (zawężającej lub rozszerzającej) zakres *definiendum*, argumenty z quasi-definicji perswazyjnej, argumenty z synonimicznej definicji perswazyjnej i argumenty z atrybucji.

Natomiast w rozdziale 4. (s. 147-183) Autor przedstawił i zanalizował kryteria poprawności argumentacji semantycznej: kryterium jawności, kryterium zgodności z uzusem językowym, kryterium pragmatyczne, kryterium autorytetu i kryterium alternatyw.

Innymi słowy, na podstawie kwerendy Autor zdobył wiele przykładów i parcjalnych komentarzy na temat definicji perswazyjnych oraz ich funkcji w argumentacji. Zamiarem Autora było rozwinięcie – czy uzyskanie – teoretycznego, obszerniejszego opracowania (czyli koncepcji) argumentacji semantycznej: czym ona jest, jakie są jej typy, kryteria poprawności itp.

W pracy doktorskiej – pod względem formy – zasadniczo zachodzi zgodność między jej precyzyjnym, informatywnym tytułem (prezentującym użyteczny i ciekawy temat), poprawnym Spisem treści^{1 2} (wyznaczającym jasną strukturę, s. 2-3), Streszczeniem (s. 4), *Summary* (s. 5) i treścią Wstępu (s. 6-11), korpusu pracy (rozdziały 1-4., s. 12-183) oraz jej Zakończenia (s. 184-186). Praca składa się jeszcze z Bibliografii (s. 187-193) i Wykazu schematów, diagramów, rysunków i tabel (s. 194-195). W sumie rozprawa doktorska liczy 195 stron.

¹ *Notabene*, poprawny spis treści powinien spełniać warunki poprawnego podziału logicznego, ewentualnie wielostopniowego podziału logicznego (klasyfikacji).

² Tytuł Rozdziału 1. jest metaprzekierunkowy w porównaniu z tytułami pozostałych rozdziałów.

Rażący wyjątek – jeśli chodzi o zgodność poszczególnych elementów pracy – stanowi nieprecyzyjne, niespójne używanie słów takich jak: typ, typologia, rodzaj, podział logiczny, klasyfikacja w różnych miejscach doktoratu (zob. np. strona tytułowa i s. 2-6, 10, 26, 39, 47, 48, 50, 53, 54, 58, 65, 115, 123, 124, 126, 128-130, 132, 134-139, 142-147, 154, 163). W wyniku tego czytelnik ma trudność, którą deklarację Autora traktować poważnie: Czy argumentacje semantyczne są porządkowane przez tytułową typologię, przez podział logiczny (klasyfikację) czy jeszcze jakoś inaczej?

Przypomnijmy, że porządkowaniu dziedziny wiedzy służą m.in. takie *czynności* językowo-poznawcze jak: dokonywanie podziału logicznego lub wielostopniowego podziału logicznego (klasyfikowanie) oraz typologizowanie. Natomiast *rezultatami* takich czynności wiedzytwórczych są wyróżnione *rodzaje* w podziale logicznym i *podrodzaje* w klasyfikacji czy *typy* w typologii. Podział logiczny – stosowany wtedy gdy spełnione są warunki adekwatności, rozłączności, jednorodności i naturalności – ma za cel uzyskanie rodzajów, czyli zbiorów dających się wyróżnić w sposób ostry (wyraźny). Typologia zaś wymaga wyznaczenia typu (idealnego lub empirycznego) i ustalenia *większego lub mniejszego podobieństwa* porządkowanych przedmiotów do wybranego typu.

W rozdziale 1. w punkcie 4. Autor przedstawił wiadomości dotyczące definicji i jej roli w argumentacji. Uczynił to jednak nie dość precyzyjnie. Przykładowo, definicje słowne nie są synonimem definicji syntetycznych (s. 38). Warto byłoby uwzględnić – opublikowaną już jakiś czas temu – monografię pt. *Definicje i rozwój wiedzy* (TN KUL Lublin 2013) oraz artykuł pt. „Definition within the Structure of Argumentation”, *Studies in Logic, Grammar and Rethoric*, 16 (29) 2009 autorstwa piszącego te słowa. Prace te również bazują na osiągnięciach Szkoły Lwowsko-Warszawskiej, jednak w znaczny sposób precyzują oraz porządkują zróżnicowaną i skomplikowaną problematykę definicji, definicji istotowej („esencjalistycznej”), definicji perswazyjnej, włącznie z ich funkcjami w poznaniu (w argumentowaniu itp.). Publikacje te są zaopatrzone w obszerne bibliografie, a monografia dodatkowo – w rozbudowany indeks rzeczowy i osobowy.

W rozprawie doktorskiej, szczególnie w rozdziałach 2-4., są obszernie przedstawione oraz zanalizowane liczne i ciekawe przykłady argumentacji. Istotna jest tu dystynkcja: język naturalny vs język formalny, a także zróżnicowanie i specyfika wynikania zdań w języku naturalnym oraz specyfika wynikania opracowywanego w logice formalnej, gdzie wzorcowe jest wynikanie logiczne (we wnioskowaniu dedukcyjnym). Wynikanie w języku naturalnym nie zawsze można sformalizować. W tym kontekście należy doceniać, ale nie przeceniać

narzędzi informatycznych używanych do reprezentowania argumentacji, które są inicjowane w języku naturalnym. Taki komentarz byłby uzasadniony w pracy.

Zakończenie pracy jest eliptyczne i zyskałoby przez rozbudowę dość krótkiego streszczenia i podsumowania. Warto byłoby dookreślić i podkreślić na czym polega *novum* tego doktoratu.

Komentarze szczegółowe

Rozprawa doktorska jest zasadniczo napisana językiem poprawnym i potoczystym, co sprawia, że czyta się ją z zainteresowaniem. Autora cechuje analityczny styl pisania, stawianie licznych pytań, co świadczy o dociekliwości badawczej. Doktorant nie ogranicza się do kompilacji przytoczeń dosłownych (cytatów) czy niedosłownych (parafraz), lecz przywołane teksty – samodzielnie, kompetentnie i rozlegle – komentuje, co jest dużą zaletą pracy.

Poniżej zostały wskazane ważniejsze niepoprawności pod względem *logicznym*:

- s. 10, 90 (2x), 121: „Definicja” – etymologicznie to „określenie”. Warto więc słowo „określenie” uznać za synonim czy bliskoznacznik „definicji”, a nie „nazwy”.
- s. 14: wadliwa, tj. nie-niezawodna. Otóż nie są to synonimy. Wnioskowania nie-niezawodne nie muszą być wadliwe, mogą być poprawne.
- s. 15: regułą oderwania. Powinno być: regułą odrywania.
- s. 17: Ostatni akapit pasuje raczej jako dygresyjny przypis. W tekście podstawowym powinno być to, co należy do głównego nurtu rozważań, a dygresje, wątki poboczne można przenosić do przypisów.
- s. 18: W tekście jest stwierdzenie, że argumenty nie dzielą się na poprawne i niepoprawne. Otóż dzielą się, dlatego należy ten fragment parafrazy przeformułować.
- s. 19: dziedziny. Raczej chodzi nie o dziedzinę (tematykę, problematykę), lecz o dyscyplinę (jednostkę organizacyjną).
- s. 19-26: Wyróżnia się także sofistykę, czyli „zdeprawowaną erystykę”, gdzie erystyka jest pojęta neutralnie jako sztuka prowadzenia sporu.
- s. 23. Przedostatni akapit bardziej nadaje się na przypis. Oprócz tego, fragment o osobie jest eliptyczny, dlatego wymaga on doprecyzowania.
- s. 24: Greckie słowo „problem” odpowiada łacińskiej „kwestii” i polskiemu „zagadnieniu”, a chodzi o trudność teoretyczną wyrażoną w pytaniu (zdaniu pytajnym). W tym kontekście doprecyzowania wymaga to, jaką kwestię podobnie widzi Szymanek?

- s. 39: Granice między typami definicji nie są ostre. W przypadku typologizacji – mającej na celu wyróżnienie typów i uporządkowanie ich w typologii – granice między zbiorami nie są ostre.
- s. 43: Należy pamiętać o dystynkcji (odróżnieniu): wyjaśnienie i objaśnienie. Wyjaśnienie to jedno z rozumowań złożonych (odpowiadające na pytanie dlaczego), a objaśnienie to eksplikacja, precyzacja znaczenia wyrażenia.
- s. 44, 90, 114, 115 (2x), 147, 148, 151, 172: znaczenie danej nazwy, a nie: znaczenie danego pojęcia. Takie sformułowanie bowiem to pleonazm (nadprodukcja słowna). Znaczenie wyrażenia nazwowego to właśnie pojęcie.
- s. 51, 187: Flew 1975 – brak tego tekstu w Bibliografii: Flew, Anthony. 1975. *Thinking About Thinking: Or, Do I Sincerely Want to Be Right ...* (Warto sprawdzać dane w kierunku od korpusu pracy do jej bibliografii lub *vice versa*).
- s. 52: pozory racji – Warto odróżniać rację i słuszość.
- s. 55: rozwój techniki i nauki. Zob. Klasyfikacja nauk – Medycyna też należy do dyscyplin naukowych, więc nie ma potrzeby jej wyodrębnić (pleonazm).
- s. 58: raczej kwalifikuje, niż klasyfikuje.
- s. 59: Angielskie słowo „*commitment*” lepiej jest przełożyć na „zobowiązanie (poznawcze)”.
- s. 63: nie można nie można (pleonazm).
- s. 105: w dyskusjach teologicznych (w tym homiletycznych) czy filozoficznych, a nie: w dyskusjach teologicznych, filozoficznych lub nawet homiletyce. (Homiletyka bowiem jest działem teologii).
- s. 109 (przypis): Nie jest jasne o jakie pytanie chodzi.
- s. 118: Czy każdy argument jest semantyczny? – takie sformułowanie jest precyzyjniejsze niż: Czy aby każdy argument nie jest semantyczny? (zob. także Spis treści, s. 2).
- s. 122: zarzutów względem podanej definicji, a nie: zarzutów definicyjnych (wieloznaczność).
- s. 127, 128, 137, 138, 140, 141, 145, 163, 164: W języku logiki formalnej z użyciem zmiennych należy używać kwantyfikatorów. Jednakże w pracy one nie są uwzględnione.
- s. 140: Jest: Pozornie wynikanie to jest zawiera błąd odwrócenia implikacji. Powinno być: Pozornie w tym wnioskowaniu zachodzi błąd odwróconej implikacji.
- s. 147 nn.: Stanowisko zwane esencjalizmem ma bogatą literaturę w metafizyce czy filozofii języka i warto byłoby o tym choćby wspomnieć w przypisie - odsyłaczu. Edward Schiappa czy Douglas Walton nie są w tym względzie głównymi autorami.

- o s. 150 (2x), 151 (2x), 167, 168: Jeżeli przyjmujemy językowy uzus, że rozumienie to poznanie znaczenia jakiegoś wyrażenia (np. zdaniowego czy nazwowego) oraz że znaczenie nazwy to pojęcie, to wtedy sformułowanie „rozumienie pojęcia” itp. jest pleonazmem. Otrzymujemy bowiem: poznanie znaczenia znaczenia nazwy.

W rozprawie doktorskiej występują również drobne niepoprawności – braki i błędy – *filologiczne*: ortograficzne, gramatyczne, stylistyczne itp. (Należy pamiętać o rzetelnej konsultacji filologicznej i redaktorskiej.) Oto przykłady niektórych nieprawidłowości:

- o s. 2 nn.: Słowa obcojęzyczne, na przykład greckie, łacińskie, angielskie itp., warto wyróżnić kursywą: *definiendum*, *definiens* itp.
- o s. 4: dobranych, tak aby były, a nie: dobranych, tak były.
- o s. 6: zdefiniowanie, a nie: zdefiniowania.
- o s. 9: oddzielnego, a nie: oddzielonego.
- o s. 12: Powinno być raczej: analizuję więc pojęcie definicji w kontekście dyskusji, definicji perswazyjnych i argumentacji z atrybucji.
- o s. 15 nn.: Należy zwracać uwagę na to, aby przekłady z języka obcego (np. angielskiego) na język polski nie „kalkowały” zasad języka obcego (gramatyka – porządek wyrażen).
- o s. 19: są inne z – z jest zbędne.
- o s. 40: do czynienia, a nie: do czynienie.
- o s. 40: Definicje, a nie: Definicja.
- o s. 44: ładunkiem, a nie: ładunek.
- o s. 49: cytowana, a nie: cytowała.
- o s. 54: konstruuje, a nie: konstruuję.
- o s. 55: Powinno być: z pojęcia emocjonalnie neutralnego na aktywne.
- o s. 57: ze sposobów wprowadzenia, a nie: ze sposób wprowadzenia.
- o s. 66: intuicje, a nie: intuicja.
- o s. 69: *MoP* lub *MoP*, ale konsekwentnie, tak jak wcześniej występujące litery: *M*, *P*.
- o s. 75, 118, 121: Należy zachować konsekwencję i albo nie tytułować albo tytułować wszystkich, np. Renata Włoch, a nie: dr Renata Włoch.
- o s. 79: podpada, a nie: popada.
- o s. 80: morderstwo, a nie: morderstwa.
- o s. 81: złą wolą, a nie: złej wolą (2x).
- o s. 106-107: w ten sposób ... w ten sposób (uchybień stylistyczne).
- o s. 107: Zaczerpnięte ... czerpię (uchybień stylistyczne).

- s. 111: W przypadku symboli logicznych można stosować kursywę lub jej nie stosować, ale konsekwentnie.
- s. 112: modyfikację semantyczną, a nie: modyfikację semantyczne.
- s. 129: zawężającej zakres, a nie: zawężające zakres (zob. Spis treści, s. 2).
- s. 131: rozszerzającej zakres, a nie: rozszerzające zakres (zob. Spis treści, s. 2).
- s. 187: w: lub W: ale konsekwentnie.
- s. 187, 188 (2x): wyd. 11, a nie: 11 ed.
- s. 188: Christian, a nie: Chrstian.
- s. 189: van Eemerena, a nie: van Eemera.
- s. 190: Perelman, Chaïm, a nie: Perelman, Chaim.
- s. 191: Powinno być bez znaku cudzysłowowego: Problem argumentacji w teologii. Dysertacja doktorska – to nie jest tytuł artykułu.

Uwagi końcowe

W pracy doktorskiej wymieniony jest również godny docenienia dorobek publikacyjny Autora, zamieszczony w czasopismach krajowych i zagranicznych.

Oprócz tego, Autor wspomniał o konsultacjach ze specjalistami w zakresie teorii argumentacji (s. 10-11). Świadczy to pozytywnie o Jego dotychczasowym rozwoju naukowym i dobrze rokuje.

Podsumowując, temat – ważny, bo użyteczny i ciekawy – podjęty w recenzowanej pracy doktorskiej, został zrealizowany zasadniczo w udany sposób. Jestem przekonany, że rozprawa – którą warto po dopracowaniu opublikować – spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim przez ustawowe przepisy o szkolnictwie wyższym i nauce. Dlatego wnioskuję, aby dopuścić Pana mgra Prusia do dalszych etapów procedury.

Robert Kublikowski

